

Piotr Karpienia, Partyzant

Ta miłość jest wytarta jak brukowa kostka San Tropez
Czy jesteś tego warta
Ciągłe z serca mego uciec chcesz
Nazywasz mnie wariatem
No bo kto by chciał poskromić cię
Ta miłość jest rozdarta: jedno chce, a drugie – wcale nie!

Kiedy jesteś blisko mnie
Ja nie muszę starać się
I dostane to co chce
Nikt nie może zatrzymać mnie

Ja jestem partyzantem
Ciągłe w twoim cieniu chowa się
Ta miłość jest uparta – nie zostaje po mnie nawet grzech
I co mam teraz zrobić, kiedy mówisz mi wyraźnie: Nie chcę cię!
Bo z tobą grać nie warto
To nie może dobrze skończyć się

Kiedy jesteś blisko mnie
Ja nie muszę starać się
I dostane to co chce
Nikt nie może zatrzymać mnie

Co z nami jest
Co z nami będzie
Gdy nic nie będzie
Pęknie mi serce